

Artur Biłgorajski

Posiadanie praw publicznych oraz posiadanie praw wyborczych jako przesłanki czynnego prawa wyborczego w Rzeczypospolitej Polskiej

Polityka i Społeczeństwo nr 3 (13), 5-18

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artur Bilgorajski*

**POSIADANIE PRAW PUBLICZNYCH
ORAZ POSIADANIE PRAW WYBORCZYCH JAKO
PRZESŁANKI CZYNNEGO PRAWA WYBORCZEGO
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**HAVING PUBLIC RIGHTS AND VOTING RIGHTS
AS A PREREQUISITE
OF THE ACTIVE RIGHT TO VOTE IN THE POLISH REPUBLIC**

Abstract

The aim of the study is to analyze and evaluate the two conditions of the active right to vote in the Republic of Poland, namely: having public rights and having the right to vote; and also to determine their mutual relations. This topic is worth considering for at least two reasons. Firstly, as a rule the representatives of the science of constitutional law do not deal with those conditions, assuming that it is the domain of specialists in other areas of law, especially in substantive criminal law. Secondly, those conditions are very often identified with each other. This is an obvious mistake, because the institutions of "deprivation of public rights", and "deprivation of the right to vote", which are related to the conditions discussed above, differ in the following areas: the legal basis; the nature of the sanctions; objective scope; subjective scope; conditions of their application; the authorities empowered to use them; the period of time during which they can be ordered.

Key words: active right to vote, having public rights, having voting rights

Uwagi wprowadzające

Celem niniejszego opracowania jest analiza i ocena dwóch przesłanek czynnego prawa wyborczego w RP: posiadania praw publicznych oraz posiadania praw wyborczych, a także określenie ich wzajemnych relacji. Pierwsza z wymienionych przesłanek wyprowadzana jest z interpretowanych *a contrario* przepisów art. 62 ust. 2 Konstytu-

* Katedra Prawa Konstytucyjnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski, ul. Bankowa 11 B, 40-007 Katowice, e-mail: a.bilgorajski@vp.pl

cji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (DzU 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.; dalej: Konstytucja RP) w zw. z art. 10 § 2 pkt 1 ustawy *Kodeks wyborczy* z dnia 5 stycznia 2011 r. (DzU 2011, nr 21, poz. 112 z późn. zm.; dalej: k.w.) stanowiących, że prawo wybierania nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem sądu są pozbawione praw publicznych. Druga przesłanka wynika z interpretowanych *a contrario* przepisów art. 62 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 10 § 2 pkt 2 k.w. stanowiących, że prawo wybierania nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu są pozbawione praw wyborczych.

Temat wart jest podjęcia z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, przedstawiciele nauki prawa konstytucyjnego z reguły nie omawiają tych przesłanek, wychodząc z założenia, że jest to domena specjalistów z zakresu innych dziedzin prawa, w szczególności prawa karnego materialnego (wyjątkami są publikacje: Skotnicki 2000: 126–139; Zych, Kowalczyk 2012: 105 i n.). Po drugie, przesłanki te nader często bywają ze sobą utożsamiane. Jest to oczywisty błąd, gdyż sankcje „pozbawienia praw publicznych” oraz „pozbawienia praw wyborczych”, do których odwołują się omawiane przesłanki, różnią podstawa prawna, charakter sankcji, zakres przedmiotowy, zakres podmiotowy, przesłanki zastosowania, organy uprawnione do ich stosowania oraz okres, na który mogą zostać orzeczone. Wspólne jest natomiast *ratio legis* obu wspomnianych sankcji. Ponadto, ponieważ korzystanie z prawa wybieralności w RP jest – bez wyjątku – uwarunkowane posiadaniem prawa wybierania, utrata czynnego prawa wyborczego na skutek niespełnienia przez wyborcę jednej z wyżej wymienionych przesłanek automatycznie pociąga za sobą utratę przezeń również biernego prawa wyborczego.

W niniejszym opracowaniu celowo używa się określenia „posiadanie praw publicznych” zamiast „pełnia praw publicznych”. Jest to spowodowane faktem, że obywatel polski uzyskuje pełnię praw publicznych dopiero w dniu ukończenia 35. roku życia, kiedy to nabywa prawo wybieralności na urząd Prezydenta RP (art. 127 ust. 3 zd 1 Konstytucji RP). Z dniem ukończenia 18. roku życia obywatel polski nie może zatem jeszcze korzystać z szeregu praw publicznych. Prócz wspomnianego prawa wybieralności na urząd Prezydenta RP nie przysługuje mu także bierne prawo wyborcze: do Sejmu RP (art. 99 ust. 1 Konstytucji RP, art. 11 § 1 pkt 1 k.w.), do Parlamentu Europejskiego (art. 11 § 1 pkt 4 k.w.), na urząd wójta, burmistrza, prezydenta miasta (art. 11 § 1 pkt 6 k.w.) oraz do Senatu RP (art. 99 ust. 2 Konstytucji RP, art. 11 § 1 pkt 2 k.w.).

Celowym zabiegiem jest również posługiwanie się terminem „posiadanie praw wyborczych” zamiast nazwy „pełnia praw wyborczych”.

Chodzi bowiem wyłącznie o posiadanie czynnego i biernego prawa wyborczego do organów władzy publicznej (to jest w wyborach Prezydenta RP, w wyborach do Sejmu i do Senatu, w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach organów samorządu terytorialnego), a nie o posiadanie wszelkich możliwych praw wyborczych, np. do organów samorządu zawodowego lub gospodarczego albo do organów spółek kapitałowych.

Ratio legis

Historycznie rzecz ujmując, archetypu sankcji pozbawienia praw publicznych oraz pozbawienia praw wyborczych można dopatrywać się w rzymskiej instytucji *capitis deminutio* (umniejszenia osobowości), obejmującej utratę przez skazanego jego praw osobistych, obywatelskich oraz majątkowych (Stefański 2009: 7). Sankcje te stanowią zatem reminiscencję dawnych kar hańbiących, np. infamii czy piętnowania, motywowanych niemożnością całkowitego powrotu do życia społecznego skazanych, którzy swoim czynem wykazali w sposób jaskrawy szkodliwość dla tego życia (Makowski b.r.: 375. Cyt. za: Stefański 2009: 7). Dogłębną analizę obowiązujących w Polsce w XX wieku regulacji prawnych dotyczących wspomnianych wyżej sankcji przeprowadził Skotnicki 2000: 131–139).

Nie podlega kwestii, że prawo do udziału w życiu publicznym, niezależnie od formy i intensywności takiej partycypacji, tradycyjnie jest warunkowane zaufaniem publicznym, a więc wymaga prezentowania takich przymiotów osobistych i cech, które rodzą to zaufanie (Kisielewicz 2014: 49). Człowiek wykazujący swym przestępnym działaniem antyspołeczny sposób myślenia stawia pod znakiem zapytania swoje uprawnienia do udziału w wyrażeniu woli zbiorowej i wpływania na sprawy państwowe, samorządowe i instytucje prawa publicznego (Peiper 1936: 142. Cyt. za: Stefański 2009: 10). Zasadne wydaje się zatem uniemożliwienie takiej jednostce wykonywania praw, które nadają jej stanowisko obywatela państwa wpływającego na tok spraw publicznych, np. praw wyborczych, lub oddają jej pewną sferę działania publicznego, np. urząd (Makarewicz 1924: 142. Cyt. za: Stefański 2009: 10). W konsekwencji w demokratycznym państwie prawnym dopuszcza się wykluczenia z życia publicznego, polegającego na pozbawieniu wszystkich praw publicznych lub jedynie praw wyborczych osób, które dopuściły się tzw. niegodności wyborczych (Kisielewicz 2014: 49). Instytucje pozbawienia praw publicznych i pozbawienia praw wyborczych – stano-

więc reakcję na zachowanie sprawcy, powodujące utratę zaufania, prestiżu i autorytetu, które powinien posiadać obywatel – są wyrazem braku zaufania państwa do jednostki i stwierdzają, że skazany nie jest godzien korzystania z zaszczytnych praw obywatela (Świda 1973: 199; Szewczyk 1994: 261. Cyt. za: Stefański 2009: 9).

Podstawa prawna

„Pozbawienie praw publicznych” zostało uregulowane w art. 40 ustawy *Kodeks karny* z dnia 6 czerwca 1997 r. (DzU nr 88, poz. 553 z późn. zm.; dalej: k.k.). Natomiast „pozbawienie praw wyborczych” zostało uregulowane w art. 25 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Stanu z dnia 26 marca 1982 r. (DzU 2002, nr 101, poz. 925 z późn. zm.; dalej: uTS).

Wypada w tym miejscu odnotować, że pozbawienie *stricte* praw wyborczych jest możliwe również na podstawie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów z dnia 18 października 2006 r. (DzU 2013, poz. 1388). Zgodnie z art. 21a ust. 2a wzmiankowanego aktu: „Wydając orzeczenie stwierdzające fakt złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, sąd orzeka utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy, na okres od 3 do 10 lat”. Na mocy art. 127 ust. 3 Konstytucji RP sankcja powyższa rozciąga się także na bierne prawo wyborcze w wyborach Prezydenta RP. Jak wynika z powyższych ustaleń, w grę wchodzi tu utrata prawa wybieralności na skutek niespełnienia przesłanki biernego prawa wyborczego w RP w postaci złożenia zgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Omawianie tego przypadku wykracza więc poza ramy niniejszego opracowania.

Charakter sankcji

„Pozbawienie praw publicznych” – zgodnie z systematyką kodeksową – jest środkiem karnym. Za taką kwalifikacją przemawiają dwa ważne argumenty. Po pierwsze, sankcja ta została wymieniona – co znamienne – jako pierwsza w art. 39 k.k., zawierającym katalog środków karnych. Po drugie, pozbawienie praw publicznych zostało szczegółowo

uregulowane w art. 40 k.k., który – podobnie, jak wspomniany wyżej art. 39 – znajduje się w rozdziale V k.k., zatytułowanym „Środki karne”.

Natomiast „pozbawienie praw wyborczych” to kara, gdyż tak określa tę sankcję art. 25 ust. 1 uTS. Mamy więc do czynienia z dwoma odmiennymi rodzajami sankcji. Nie jest to jednakże jedyna różnica między ich charakterem. Zauważyć bowiem wypada, że środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych ma charakter niesamoistny, podczas gdy kara pozbawienia praw wyborczych ma charakter samoistny.

„Pozbawienie praw publicznych” jest środkiem karnym o charakterze niesamoistnym, gdyż może być orzeczone tylko obok kary pozbawienia wolności, na co wskazują przesłanki jego orzeczenia (art. 40 § 2 k.k.). Przepisy *Kodeksu karnego* nie przewidują orzeczenia wzmiankowanego środka karnego samoistnie, tj. bez orzekania kary lub w przypadku odstąpienia od jej wymierzenia. Ewentualność taka przewidziana została natomiast w ustawie *Kodeks postępowania karnego* z dnia 6 czerwca 1997 r. (DzU 1997, nr 89, poz. 555 z późn. zm.) w razie skazania oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy (zob. szerzej: Stefański 2009: 11–12; Tomkiewicz 2012: 102–103).

Z kolei „pozbawienie praw wyborczych” to kara o charakterze samoistnym. Zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 uTS może ona bowiem zostać orzeczona niezależnie od innych kar wymienionych w tym przepisie.

Zakres przedmiotowy

Zakres przedmiotowy środka karnego z art. 40 k.k. jest bardzo szeroki i obejmuje *de facto*:

- 1) utratę praw publicznych *sensu stricto* („utratę czynnego i biernego prawa wyborczego do organu władzy publicznej, organu samorządu zawodowego lub gospodarczego, utratę prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego”);
- 2) degradację („utratę posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego”);
- 3) utratę obywatelskich praw honorowych („utratę orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz utratę zdolności do ich uzyskania w okresie trwania pozbawienia praw”).

Sąd nie może przy tym pozbawić delikwenta jedynie niektórych praw wymienionych w dyspozycji art. 40 § 1 k.k. Jeżeli korzysta z ewentualności zastosowania omawianego środka karnego, automatycznie pozbawia określoną osobę wszystkich praw publicznych *sensu largo*,

o których mowa w art. 40 § 1 k.k., a więc zawsze również czynnego i biernego prawa wyborczego.

Natomiast zakres przedmiotowy kary z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS jest stosunkowo wąski, gdyż obejmuje jedynie: „utrata czynnego i biernego prawa wyborczego w wyborach Prezydenta, w wyborach do Sejmu i do Senatu, w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach do organów samorządu terytorialnego”. Tym samym osoba, wobec której orzeczono prawomocnie tę karę, nadal może korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego do organu samorządu zawodowego lub gospodarczego, prawa do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oraz do pełnienia funkcji w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego lub zawodowego. Ponadto nie traci ona posiadanego stopnia wojskowego ani orderów, odznaczeń i tytułów honorowych oraz zdolności do ich uzyskania.

Zakres podmiotowy

Sanckje „pozbawienia praw publicznych” oraz „pozbawienia praw wyborczych” różnią się istotnie swoim zakresem podmiotowym. Zakres ten jest bardzo szeroki w przypadku środka karnego z art. 40 k.k. i bardzo wąski w przypadku kary z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS.

Zgodnie z art. 5 k.k., „ustawę karną polską stosuje się do sprawcy, który popełnił czyn zabroniony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak również na polskim statku wodnym lub powietrznym, chyba że umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej”. Przepis ten określa krąg podmiotów mogących podlegać represji karnej w oparciu o zasadę terytorialności. Przy takim ujęciu środek karny z art. 40 k.k. może zostać orzeczony zarówno wobec obywatela polskiego, osób posiadających inne obywatelstwo, a nawet apatrydów, o ile oczywiście spełnione zostaną warunki określone w art. 40 § 2 tego aktu. Nie podlega więc kwestii, że krąg podmiotów, w stosunku do których omawiany środek karny może zostać zastosowany, jest bardzo szeroki. Tym niemniej wypada zauważyć, że realne konsekwencje ma on tylko w stosunku do obywateli RP oraz obywateli innych państw członkowskich UE stale zamieszkujących na terytorium RP. Tylko bowiem te kategorie podmiotów mogą korzystać z wszystkich (obywatele RP) lub niektórych praw publicznych *sensu largo*, wymienionych w treści art. 40 § 1 k.k.

Z kolei podmioty podlegające odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu określa art. 198 ust. 1 Konstytucji RP (i powtarzający jego sformułowania art. 1 ust. 1 uTS). Są to: Prezydent RP, Prezes Rady Ministrów oraz członkowie Rady Ministrów, Prezes Narod-

wego Banku Polskiego, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, osoby, którym Prezes Rady Ministrów powierzył kierowanie ministerstwem, oraz Naczelny Dowódca Sił Zbrojnych. Jest to zatem bardzo wąski krąg podmiotowy, ograniczający się do osób piastujących najważniejsze stanowiska w państwie. Artykuł 198 ust. 2 Konstytucji RP (i art. 1 ust. 2 uTS) stanowi, że odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu ponoszą również posłowie i senatorowie w zakresie określonym w art. 107 ustawy zasadniczej, zgodnie jednak z brzmieniem art. 25 ust. 1a uTS, za naruszenie zakazów z art. 107 Konstytucji RP Trybunał Stanu orzeka pozbawienie mandatu, a nie pozbawienie praw wyborczych.

Przesłanki zastosowania

W pierwszej kolejności należy wskazać, że o ile „pozbawienie praw publicznych” może zostać orzeczone w następstwie popełnienia przestępstwa, o tyle „pozbawienie praw wyborczych” może zostać orzeczone w następstwie popełnienia deliktu konstytucyjnego, a więc takiego naruszenia Konstytucji RP lub ustawy – w związku z zajmowanym stanowiskiem lub w zakresie urzędowania – które nie wyczerpuje znamion przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Następnie wypada zauważyć, że zastosowanie środka karnego z art. 40 k.k. zostało w dwojaki sposób ograniczone. Oba warunki muszą zostać przy tym spełnione kumulatywnie.

Po pierwsze, środek ten może zostać orzeczony w razie skazania delikwenta na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech. Stąd wniosek, że w grę będą tu wchodziły poważniejsze przestępstwa, przede wszystkim zbrodnie, skoro – według art. 7 § 2 k.k. – są to czyny zabronione zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech albo karą surowszą. Trzeba jednak zauważyć, że art. 40 § 2 k.k. stanowi o karze już wymierzonej, podczas gdy art. 7 § 2 k.k. – o karze grożącej. Stąd środek ten może zostać orzeczony zarówno wobec sprawcy zbrodni, jak i występku, za który wymierzono sprawcy taką właśnie karę. Za dopuszczalne wypada uznać również orzeczenie tego środka karnego za przestępstwo zagrożone karą poniżej trzech lat, jeżeli sąd zastosuje nadzwyczajne zaostrenie kary pozbawienia wolności, przewidziane w art. 64 § 1 k.k., i wymierzy karę na czas nie krótszy niż trzy lata (Kisielewicz 2014: 50).

Warto w tym miejscu zauważyć, że „kara pozbawienia wolności” to jedna z pięciu kar wymienionych w art. 32 k.k. – obok „grzywny”, „ograniczenia wolności”, „dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności”

i „dożywotniego pozbawienia wolności”. Pojawia się zatem pytanie, czy skazanie delikwenta na jedną z dwóch ostatnich spośród wymienionych wyżej kar pozwoli – w świetle art. 40 § 2 k.k. – na zastosowanie środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych. Reprezentuję pogląd, że tak, gdyż są to kary rodzajowo tożsame z karą pozbawienia wolności (istota ich wszystkich sprowadza się do pozbawienia wolności), różniące się od tej ostatniej jedynie długością. W dodatku, kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności są orzekane na czas dłuższy od lat trzech, a więc automatycznie konsumują przesłankę wymiaru orzeczonej kary przewidzianą w art. 40 § 2 k.k.

Zgodnie z zasadą *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* wypada przyjąć, że art. 40 § 1 k.k. nie uzależnia dopuszczalności zastosowania środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych od skazania na bezwzględną karę pozbawienia wolności. Jak jednak zauważa Andrzej Kisielewicz, przesłanki pozbawienia praw publicznych i warunkowego zawieszenia wykonania kary co do zasady się wykluczają, choćby dlatego, że sąd – zgodnie z treścią art. 64 § 1 k.k. – może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej lat dwóch (Kisielewicz 2014: 50). Wydaje się, że w grę nie będzie wchodził również wyjątek z art. 60 § 5 k.k. Przepis ten umożliwia sądowi warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do pięciu lat w przypadku, gdy sprawca zdecydował się na współpracę z organami ścigania; jeżeli sąd uzna, że pomimo niewykonania kary sprawca nie popełni ponownie przestępstwa. Biorąc wszakże pod uwagę – zasługujące na szczególne potępienie – motywy towarzyszące sprawcy w chwili popełnienia przestępstwa, stanowiące przesłankę pozbawienia praw publicznych, należałoby raczej odrzucić możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 60 § 5 k.k. w orzeczeniu, w którym sąd zastosował ten środek karny (tak: Kisielewicz 2014: 50. Zob. szerzej: Lachowski 2003: 54).

Po drugie, do orzeczenia pozbawienia praw publicznych niezbędna jest także ocena sądu, iż popełnione przestępstwo jest wynikiem „motywacji zasługującej na szczególne potępienie”. Ustawodawcy chodzi zatem o wyjątkowe przypadki, kiedy nie tyle sposób działania sprawcy (znanie strony przedmiotowej przestępstwa), ale właśnie jego motywacja (znanie strony podmiotowej przestępstwa) zasługuje na ponadprzeciętne napiętnowanie. Nie chodzi tu zatem o odpowiedź na pytanie, jak sprawca popełnił przestępstwo (np. ze szczególnym okrucieństwem; w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem; z uży-

ciem materiałów wybuchowych itd.), ale dlaczego jej popełnił (jakie pobudki, motywy, powody „popchnęły” go do popełnienia przestępstwa).

W pojęciu „motywacji” chodzi o pewien proces podejmowania decyzji (proces motywacyjny), w którym przeżycia (gniew, strach, rozpacz, nienawiść) popychają do działania i ukierunkowują je. W grę wchodzi tu różnego rodzaju przeżycia, które można podzielić na poznawcze, emocjonalne i wolicjonalne. Za motyw uznaje się to przeżycie, które odegrało w danym procesie decyzyjnym rolę dominującą. Przy tym – z natury rzeczy – negatywnej ocenie, wyrażającej się w „zasługiwaniu na szczególne potępienie”, można poddawać tylko przeżycia emocjonalne i wolicjonalne.

Co oczywiste, wszystkie przestępstwa – czyli czyny zabronione pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie ich popełnienia, których społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma – zasługują na potępienie. Znamię „motywacji zasługującej na szczególne potępienie” będzie można więc przyjąć dopiero wówczas, gdy u podstaw czynu sprawy legły takie przesłanki, które:

1) nie wchodzi do istoty przestępstwa, gdyż w przeciwnym razie potępienie motywowanego w dany sposób zachowania znalazło już wyraz w uznaniu go za bezprawne (np. w orzecznictwie wyrażono pogląd, iż skoro oskarżony dopuścił się przestępstwa gwałtu z motywacji seksualnej, motywacja ta nie zasługuje na szczególne potępienie, tym bardziej że wchodzi ona do istoty przestępstwa zgwałcenia; zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 31 maja 2001 r., II AKa 90/01, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 5, poz. 11);

2) zarówno w ocenie sądu, jak i w ocenie społecznej spotykają się z wyjątkowo ujemną oceną.

Oznacza to, że zarówno elementy emocjonalne, jak i wolicjonalne procesu motywacyjnego mają być ocenione jako szczególnie złe, godne wyjątkowego napiętnowania. Orzecznictwo rozumie przez to motywy jaskrawo naganne, wywołujące oburzenie, potępienie czy gniew (wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 1999 r., OSP 2000, nr 9, poz. 127). Chodzi więc o motywy, które przekraczają próg zwykłego potępienia przestępstwa (zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 27 kwietnia 1999 r., II AKa 12/99, OSP 2000, z. 9, poz. 127; wyrok SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2002 r., II AKa 308/01, KZS 2002, z. 2, poz. 32; wyrok SA w Krakowie z dnia 23 lutego 2006 r., II AKa 14/06, KZS 2006, z. 3, poz. 32). Przykładowo może to być działanie w celu poniżenia godności ofiary, motywowane szczególną nienawiścią (żywioną do innego człowieka czy grupy ludzi np. ze względów rasowych, narodowościowych, religijnych i innych) albo sadyzmem. Za motywację zasługującą na szczególne potępienie można także uznać popełnienie przestępstwa tylko w tym celu,

aby wyładować agresję (tj. z pobudek chuligańskich) czy – paradoksalnie – bez wyraźnego powodu, np. z nudów, dla zabawy albo z ciekawości (zob. Kłaczyńska b.r.: teza 11).

O motywacji zasługującej na szczególne potępienie można mówić tylko w wypadku, gdy przestępstwo popełnione jest umyślnie, przy czym w grę wchodzić może zarówno zamiar bezpośredni, jak i ewentualny (zob. art. 9 § 1 k.k.). Nie jest możliwe natomiast orzeczenie tego środka karnego w przypadku przestępstwa popełnionego nieumyślnie, gdyż – zgodnie z art. 9 § 2 k.k. – sprawca „nie ma zamiaru jego popełnienia”.

Najczęściej o motywacji zasługującej na szczególne potępienie będzie można mówić w wypadku działania z premedytacją, które z reguły poprzedza chłodny rachunek zysków i strat. Tym niemniej, w każdym przypadku, gdy w grę może wchodzić zastosowanie środka karnego z art. 40 k.k., należy dokonać porównania, ważenia naruszonego dobra i motywów jego naruszenia. Jeżeli korzyść majątkowa lub osobista, którą sprawca chciał uzyskać z przestępstwa jest oczywiście nieproporcjonalna, diametralnie mała, rażąco niewspółmierna itd. w relacji do wagi dobra stanowiącego bliższy lub dalszy przedmiot ochrony normy prawnokarnej (np. życia lub zdrowia ludzkiego), które zostało zagrożone, naruszone albo zniweczone czynem sprawcy, to wówczas taki czyn będzie w mojej ocenie zasługiwał na szczególne potępienie. Sprzeciwiam się jednak automatycznemu uznawaniu każdego przestępstwa popełnionego z premedytacją za zasługujące na szczególne potępienie.

Orzeczenie środka karnego z art. 40 k.k. jest fakultatywne, a więc pozostawione swobodnemu uznaniu sądu, na co w treści § 2 powołanego artykułu wyraźnie wskazuje zwrot „sąd może”. Co do zasady ocena, czy czyn został popełniony w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, nie jest zależna od jego kwalifikacji prawnej. Szczególne potępienie nie wiąże się bowiem z samym czynem, lecz z motywami zachowania sprawcy. W orzecznictwie zaprezentowany został pogląd, że jako wyjątek od wzmiankowanej zasady należy potraktować przyjęcie w wyroku skazującym kwalifikacji prawnej z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. W przypadku bowiem uznania, że sprawca zabił człowieka w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, orzeczenie środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych – mimo fakultatywności orzekania tego środka w ogóle – jest wręcz obowiązkowe (zob. wyrok SA w Lublinie z dnia 12 czerwca 2001 r., II AKa 98/2001, LexPolonica nr 355306). Stanowisko to trudno bezdyskusyjnie zaakceptować, gdyż „motywacja zasługująca na szczególne potępienie” wchodzi do istoty wzmiankowanego typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa i znalazła już swój wyraz w obwarowaniu go wyższą karą niż kara grożąca za zabójstwo w typie podstawowym.

Co do zasady fakultatywnie jest również orzeczenie kary z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS. Ustawodawca posługuje się w redakcji powołanego przepisu formułą: „Trybunał Stanu wymierza łącznie lub osobno następujące kary: 1) utratę czynnego i biernego prawa wyborczego w wyborach Prezydenta, w wyborach do Sejmu i do Senatu, w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach organów samorządu terytorialnego, 2) zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk lub pełnienia funkcji związanych ze szczególną odpowiedzialnością w organach państwowych i w organizacjach społecznych, 3) utratę wszystkich albo niektórych orderów, odznaczeń i tytułów honorowych”. Daje to asumpt do uznania, że Trybunał Stanu nie musi w każdym przypadku orzekać kary pozbawienia praw wyborczych.

Organy orzekające

Orzekanie środka karnego z art. 40 k.k. należy do właściwości sądów powszechnych. Ponieważ w grę wchodzi przede wszystkim zbrodnie, o zastosowaniu rozpatrywanego środka karnego z reguły rozstrzygał będzie sąd okręgowy, w wydziale karnym. Natomiast orzekanie o zastosowaniu kary z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS należy do wyłącznej właściwości Trybunału Stanu.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w przypadku rozpatrywania przez Trybunał Stanu odpowiedzialności za czyn stanowiący przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (art. 2 ust. 5 uTS), organ ten będzie orzekał kary i/lub środki karne przewidziane w ustawie (odpowiednio w: *Kodeksie karnym* lub ustawie *Kodeks karny skarbowy* z dnia 10 września 1999 r.; DzU 2013, poz. 186 z późn. zm.; zob. art. 26 uTS). W konsekwencji będzie mógł w takim przypadku zastosować środek karny w postaci pozbawienia praw publicznych, o ile zostaną spełnione przesłanki, o których mowa w art. 40 § 2 k.k. (jednocześnie, skoro w grę wchodzi przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, Trybunał nie będzie miał możliwości zastosowania kary z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS). Natomiast sąd powszechny w żadnym wypadku nie może wkraczać we właściwość Trybunału Stanu i orzekać kary pozbawienia praw wyborczych z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS.

Okres stosowania

Zarówno środek karny z art. 40 k.k., jak i karę z art. 25 ust. 1 pkt 1 uTS orzeka się w latach. O ile jednak maksymalny okres, na który można orzec wspomniane sankcje, jest taki sam i wynosi dziesięć lat (zob.

art. 43 § 1 k.k.; art. 25 ust. 2 uTS), o tyle już dolna granica zagrożenia ustawowego została określona inaczej, a mianowicie na jeden rok w przypadku pozbawienia praw publicznych i na dwa lata w przypadku pozbawienia praw wyborczych

Środek karny z art. 40 k.k. obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia, przy czym okres, na jaki orzeczono ten środek, nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo (art. 43 § 2 k.k.). Nie ma więc wątpliwości, że osoba odbywająca karę pozbawienia wolności i pozbawiona praw publicznych nie posiada prawa wybierania (uchwała SN z dnia 7 lipca 2003 r., III SW 133/03, OSNP 2004, nr 1 poz. 22; postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 listopada 2010 r., II AKZw 1164/10, KZS 2011, z. 1, poz. 60). Traci je wraz z momentem uprawomocnienia się orzeczenia skazującego, czyli kiedy wyrok zapadnie w II instancji lub kiedy upłynie termin na wniesienie apelacji.

W moim odczuciu rozwiązanie przyjęte w art. 43 § 2 k.k. rodzi różnego rodzaju wątpliwości. Po pierwsze, trudno racjonalnie uzasadnić zawieszenie biegu okresu, na który orzeczono pozbawienie praw publicznych, skoro obwody głosowania o charakterze odrębnym tworzy się w zakładach karnych (art. 12 § 4 k.w.). Jeżeli w okresie przebywania w zakładzie karnym skazany i tak nie może głosować, a więc już odczuwa negatywne skutki zastosowania wobec niego omawianego środka karnego, to nie powinno być w tym przypadku mowy o zawieszeniu biegu okresu (por. Skotnicki 2000: 136–137; Stefański 1991). Pozbawienie wolności – samo w sobie – ogranicza zatem korzystanie z prawa wybierania, a w okresie odbywania tej kary dolegliwość interesującego nas środka karnego – przynajmniej w zakresie korzystania z czynnego prawa wyborczego – nie jest fikcją.

Po drugie, fakt, iż na mocy wzmiankowanego przepisu czas, na jaki orzeczono pozbawienie praw publicznych, ulega przedłużeniu o okres odbywania kary pozbawienia wolności, rodzi uzasadnione wątpliwości co do zgodności art. 43 § 2 k.k. z zasadą określoności kary i środków karnych. Np. w razie skazania delikwenta na dwanaście lat pozbawienia wolności i dziesięć lat pozbawienia praw publicznych okres, w którym będzie on *de facto* pozbawiony tych ostatnich, wyniesie maksymalnie (bo możliwe jest warunkowe przedterminowe zwolnienie) dwadzieścia dwa lata. Tymczasem według art. 43 § 1 k.k. pozbawienie praw publicznych orzeka się w wymiarze do dziesięciu lat, a więc skazany w żadnym razie nie powinien odczuwać dolegliwości związanych ze stosowaniem wobec niego wspomnianego środka karnego po upływie tego okresu.

Wypada zgodzić się z A. Kisielewiczem, że zawieszenie biegu następuje tylko w okresach, które stanowią faktyczne odbywanie kary pozbawienia wolności, a zatem wtedy, gdy skazany przebywa w zakładzie karnym. Dlatego okres zawieszenia nie biegnie w czasie, gdy skazany jest poza zakładem karnym, np. między orzeczeniem kary a rozpoczęciem jej wykonywania albo w trakcie udzielonej mu przerwy w odbywaniu kary (Kisielewicz 2014: 52). Wyjątkiem będzie sytuacja, w której skazany odbywa karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, który jest jednym z systemów odbywania kary pozbawienia wolności, polegającym na kontrolowaniu zachowania skazanego przebywającego poza zakładem karnym przy użyciu aparatury monitorującej (art. 2 ust. 1 Ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego z dnia 7 września 2007 r., DzU 2010, nr 142, poz. 960 z późn. zm.). W tym bowiem przypadku nie mamy do czynienia z faktycznym przebywaniem skazanego w zakładzie karnym, a mimo to nastąpi zawieszenie biegu okresu, na jaki orzeczono pozbawienie praw publicznych.

Co ciekawe, sąd może po upływie połowy okresu, na który orzeczono interesujący nas środek karny, uznać go za wykonany. Taka ewentualność wchodzi w rachubę, jeżeli skazany przestrzegał porządku prawnego, a pozbawienie praw publicznych było w stosunku do niego wykonywane przynajmniej przez rok (art. 84 § 1 k.k.).

Bibliografia

Akty prawne i orzeczenia

- Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., DzU 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.
Ustawa o Trybunale Stanu z dnia 26 marca 1982 r., DzU 2002, nr 101, poz. 925 z późn. zm.
Ustawa – Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r., DzU 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.
Ustawa – Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r., DzU 1997, nr 89, poz. 555 z późn. zm.
Ustawa – Kodeks karny skarbowy z dnia 10 września 1999 r., DzU 2013, poz. 186 z późn. zm.
Ustawa – Kodeks wyborczy z dnia 5 stycznia 2011 r., DzU 2011, nr 21, poz. 112 z późn. zm.
Ustawa o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów z dnia 18 października 2006 r., DzU 2013, poz. 1388.
Ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego z dnia 7 września 2007 r., DzU 2010, nr 142, poz. 960 z późn. zm.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 22 listopada 2010 r., II AKz w 1164/10, KZS 2011, z. 1, poz. 60.
Uchwała SN z dnia 7 lipca 2003 r., III SW 133/03, OSNP 2004, nr 1 poz. 22.

- Wyrok SA w Krakowie z dnia 23 lutego 2006 r., II AKa 14/06, KZS 2006, z. 3, poz. 32.
Wyrok SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2002 r., II AKa 308/01, KZS 2002, z. 2, poz. 32.
Wyrok SA w Lublinie z dnia 12 czerwca 2001 r., II AKa 98/2001, LexPolonica nr 355306.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 31 maja 2001 r., II AKa 90/01, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 5, poz. 11.
Wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 1999 r., OSP 2000, nr 9, poz. 127.

Opracowania

- Andrzejew I., Świada W., Wolter W., 1973, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa.
Buchala K., Ćwiąkalski Z., Szewczyk M., Zoll A., 1994, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa.
Czaplicki K.W., Dauter B., Jaworski S.J., Kisielewicz A., Rymarz F., 2014, *Kodeks wyborczy. Komentarz LEX*, Warszawa
Kłączyńska N., b.r., *Komentarz do art. 40 Kodeksu karnego*, Lex Omega intranet.
Lachowski J., 2003, *Pozbawienie praw publicznych w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo”, nr 10.
Makarewicz J., 1924, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa.
Makowski W., b.r., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa–Lublin–Łódź–Poznań.
Peiper L., 1936, *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków.
Skotnicki K., 2000, *Zasada powszechności w prawie wyborczym. Zagadnienia teorii i praktyki*, Łódź.
Stefański R.A., 1991, *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 maja 1990 r.*, V KZP 5/90, „OSP”, z. 1, poz. 16.
Stefański R., 2009, *Środek karny pozbawienia praw publicznych*, „Ius Novum”, nr 3.
Tomkiewicz M., 2012, *Utrata praw publicznych w prawie polskim: przyczyny, zakres i skutki*, „Przegląd Sądowy”, nr 1.
Zych R., Kowalczyk T., 2012, *Pozbawienie praw publicznych jako środek karny w aspekcie realizacji praw wyborczych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 2.